

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

7 maja 2019

nr 35 (LXXIV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
ODSZEDŁ KS.
STANISŁAW JOCHYMEK
STR. 2-3



REGION
TRZECIOMAJOWE
PIKNIKOWANIE
STR. 5



SPORT
KAMIL MAJCHRZAK
DLA »GŁOSU«
STR. 9



Czas na ważną decyzję

WYDARZENIE: Maj to miesiąc zapisów do przedszkoli. To one decydują o tym, ile dzieci będzie w przyszłości kształciło się w polskich szkołach. Z doświadczeń przedszkolank wynika, że dzieci zapisane do polskich przedszkoli niemal w stu procentach trafiają później do polskich podstawówek.

Danuta Chlup

Ewa Wrzecionko i jej mąż przyszli wczoraj zapisać do przedszkola przy ul. Grabińskiej w Czeskim Cieszynie licząc ponad dwa lata córkę. Tereska z zainteresowaniem przyglądała się dzieciom, które właśnie wybierały się z nauczycielką do ogrodu. Czy po wakacjach do nich dołączy? Sprawa jest otwarta, ponieważ zainteresowanie tym przedszkolem jest duże, a pierwszeństwo mają starsze dzieci. – To taka próba, czy się dostaniemy. Szanse są podobno małe, być może będziemy musieli rok poczekać albo wybrać inną placówkę – powiedziała „Głosowi” młoda mama. Przyznała, że wybór na przedszkole przy Grabińskiej padł z tego prostego powodu, że znajduje się ono najbliżej ich miejsca zamieszkania. – Jesteśmy małżeństwem mieszanym, ale to mnie udało się przeforsować polskie przedszkole – śmiała się Wrzecionko.

Paweł Gaś i jego partnerka przynieśli podanie do innej czesko-cieszyńskiej placówki – przy ul. Moskiewskiej. Rodzina mieszka w Cieszynie. – Wybraliśmy to przedszkole, bo cieszy się w Cieszynie dobrą opinią, mamy znajomych, którzy mają tu już swoje dziecko – przyznał Gaś. – Moja partnerka jest Czeszką,

ja Polakiem, chcieliśmy więc, by dziecko od początku kształciło się dwujęzycznie, a to przedszkole daje taką możliwość. Bardzo nam zależało, by dostała się tutaj – dodał ojciec 2,5-letniej Melany.

●●●

Zapisy do czterech polskich przedszkoli w Czeskim Cieszynie rozpoczęły się wczoraj i zakończą się dzisiaj o godz. 15.30. W sumie może być przyjętych 30 dzieci. Ich spis zostanie opublikowany w przedszkolach, decyzje o nieprzyjęciu dyrekcja wyśle rodzicom listem poleconym. Dzisiaj odbywają się także zapisy w polskich przedszkolach w Bystrzycy, Cierlicku, Koszarzyskach, Milikowie, Nawsiu, Ropicy oraz Suchej Górzej.



● Rodzice przytowardzili Tereskę do przedszkola przy ul. Grabińskiej. Zdjęcia: DANUTA CHLUP



● Beata Wantulok, kierowniczka przedszkola przy ul. Moskiewskiej, przyjmuje zgłoszenie Melany Gaś.

Zapisy przed nami

Bukowiec	9. 5.
Piosek	9.-10. 5.
Gnojnik	10. 5.
Mosty k. J.	10. 5.
Wędrzynia	10. 5.
Trzyniec (wszystkie filie)	13.-14. 5.
Hawierzów-Błędowice	13.-14. 5.
Gródek	14. 5.
Karwina-Frysztat	14. 5.
Stonawa	14.-15. 5.
Łomna Dolna	16.-17. 5.

W przedszkolach, w których zapisy już się odbyły, można pytać o ewentualne wolne miejsca.

Źródło: Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego

Zgłoszenie dziecka do przedszkola z reguły bywa tym przełomowym momentem, kiedy rodzice podejmują decyzję, w jakim języku będą je kształcili. Rzadko się zdarza, by dziecko uczęszczające do polskiego przedszkola trafiło później do czeskiej szkoły lub odwrotnie.

– Nasze przedszkole jest ciągle pełne, przyjmujemy więc naprawde tylko te dzieci, których rodzice zdecydowali się, że będą je kształcili po polsku. Zresztą dziecko w przedszkolu żyje z rówieśni-

kami, byłoby więc nielogiczne, gdyby później zostało wyrwane z grupy i trafiło do innej szkoły – podzieliła się doświadczeniem Halina Smołań, kierowniczka przedszkola w Gnojniku.

W kilku miejscowościach zapisy odbyły się już w ub. tygodniu. – Mamy zgłoszonych 18 nowych dzieci, bardzo się z tego cieszymy, nie spodziewaliśmy się nawet, że będzie ich tyle. Niemniej, jeżeli ktoś byłby jeszcze zainteresowany zapisaniem dziecka do naszego przedszkola, to drzwi

mamy otwarte – powiedziała w rozmowie z „Głosem” Zofia Sikora, dyrektorka przedszkola w Jabłonkowie. Nadal można zgłaszać dzieci do polskich przedszkoli w Orłowej-Lutyńi oraz Lutyńi Dolnej, pomimo że zapisy już się odbyły. Dyrektorka dolnolutyńskiej szkoły i przedszkola, Sabina Suchanek, zaprasza chętnych w terminie do 15 maja. Duże było w tym roku zainteresowanie zapisami do polskiego przedszkola w Olbrachcicach. W tej chwili nie ma już wolnych miejsc. ▲

NASZ »GŁOS«

Tomasz Wolff
wolff@glos.live

W administracyjnej drabince najniżej jest położona gmina. Na Zachodzie spotkamy się ze słowem „gemeinde”. Nie każdy jednak wie, w tłumaczeniu na polski oznacza nie tylko wspomnianą gminę, ale społeczność, wspólnotę. Dlatego z radością „wrzuciłem” na drugą stronę piątkowego „Głosu” informację o tzw. forum publicznym mieszkańców w Bystrzycy. Okazuje się, że droga do wspólnoty nie musi być wyboista – wystarczy dać ludziom możliwość współdecydowania o ich małej ojczyźnie. Tak właśnie stało się w Bystrzycy, gdzie od roku mieszkańcy podczas publicznego spotkania proponują, co należy zmienić. I tak trzymać. Przykład powinny wziąć kolejne gminy. Oczywiście, jeżeli chcą budować wspólnotę. Lokalna władza, która nie słucha głosów mieszkańców, straci mandat do jej sprawowania szybciej, niż może jej się wydawać.



Pewnie wielu z Czytelników słyszało o budżecie obywatelskim (partycypacyjnym). W Czechach dopiero zdobywa popularność, w Polsce już rozkręcił się na dobre. Dość powiedzieć, że po raz pierwszy został wprowadzony w 2011 roku w Sopocie, a przed trzema laty samorządy w całej Polsce przeznaczyły na projekty ponad 300 milionów złotych. Budżet „schodzi” coraz bardziej w dół, bo na jego wprowadzenie decydują się nie tylko duże miasta, ale nawet liczące kilka tysięcy mieszkańców gminy.

W skrócie chodzi o to, że władze część środków przeznaczają na projekty mieszkańców. Jeden zbierze grupę chętnych oraz podpisy od nich, żeby w okolicy zamontować dodatkowe latarnie, inny powalczy o plac zabaw dla dzieci, jeszcze inny zamarzy o wylaniu nakładki asfaltowej na swojej ulicy. Potem wszyscy pełnoletni mieszkańcy mogą zgłaszać na zgłoszone do budżetu obywatelskiego projekty. Wygrywają najlepsze. Z jednej strony na pewno jest element rywalizacji, z drugiej na pewno zabawa, a także świadomość, że kiedy nie siedzi się z założonymi rękami i tylko narzeka na to i tamto, to można zmienić najbliższe otoczenie.



Dla wójta to – można powiedzieć – sytuacja idealna. Wprawdzie musi podzielić się kawałkiem tortu, wsłuchać się w głos mieszkańców, ale z drugiej strony ma pewność, że tak budowana wspólnota nie rozyspie się jak domek z kart przy pierwszej lepszej okazji. „Mieszkańcy mają głos” – taki tytuł nosił artykuł poświęcony forum mieszkańców. Chciałoby się więcej takich tytułów w gazecie; Bystrzyca już zrobiła pierwszy krok, a nawet dwa, kto będzie następny?

CYTAT NA DZIS

Aleksander Kwaśniewski,
były prezydent Polski

Zatraciliśmy zdolność do działania ponad podziałami w najważniejszych sprawach, a dotyczy to nie tylko Polski, ale też innych krajów Unii Europejskiej. Alternatywą nie jest powrót do przeszłości, do Europy ojczyn, tylko koniec Europy jako wspólnoty, powrót nacjonalizmów i konfliktu

E-STREFA

W Boconowicach niedziela upłynęła pod znakiem Pikniku Rodzinnego. Jak było można zobaczyć skanując kod obok...



DZIŚ...

7

maja 2019

Imieniny obchodzą:

Gizela, Róża
Wschód słońca: 5.14
Zachód słońca: 20.10
Do końca roku: 238 dni
(Nie)typowe święta:
 Światowy Dzień Astmy
 Europejski Dzień e-Aktywności
 Obywatelskiej
Przystawia:
 „Gizela święta zimy nie pamięta”

JUTRO...

8

maja 2019

Imieniny obchodzą:

Stanisław, Stanisława
Wschód słońca: 5.13
Zachód słońca: 20.11
Do końca roku: 237 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Bibliotekarza i Bibliotek
Przystawia:
 „Na świętego Stanisława w domu pustki, w polu sława”

POJUTRZE...

9

maja 2019

Imieniny obchodzą:

Grzegorz, Bożydar
Wschód słońca: 5.11
Zachód słońca: 20.13
Do końca roku: 236 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Unii Europejskiej
 Dzień Okulistyki
Przystawia:
 „Widzisz bociana w wodzie, nie myśl o pogodzie”

POGODA

wtorek

dzień: 10 do 12 C

noc: 4 do 2 C

wiatr: 1-4 m/s

środa

dzień: 15 do 17 C

noc: 4 do 2 C

wiatr: 1-4 m/s

czwartek

dzień: 10 do 12 C

noc: 9 do 7 C

wiatr: 1-4 m/s

Odszedł ks. Stanisław Jochymek

W wieku 81 lat zmarł w niedzielę ks. Stanisław Jochymek. Przez całe życie związany był z Zaolziem. Urodził się 9 lutego 1938 roku w Jabłonkowie, zmarł 5 bm. w Karwinie, w mieście, w którym jako kapłan rozpoczął i zakończył „służbę Panu i jego ludowi”.

Od pewnego czasu było już wiadomo, że jego choroba jest nieuleczalna i szybko postępuje. Mimo to wszyscy wierzyli, że jakoś się sprawa ułoży, bo to przecież ksiądz Stanisław zawsze był w naszej parafii i trudno sobie wyobrazić, że mogłoby go zabraknąć – stwierdza organista karwińskiej parafii, Andrzej Szyja.



• Ks. Stanisław Jochymek służył karwińskiej parafii prawie 57 lat. Fot. TOMASZ HEJDA

Ks. Jochymek został wikarym parafii katolickiej pw. Podwyższenia Krzy-

ża Świętego w Karwinie-Frysztacie zaraz po święceniach kapłańskich,

które przyjął 24 czerwca 1962 roku w Litomierzycach. Posługę kapłańską pełnił tu – co nie zdarza się zbyt często – bez przerwy przez niespełna 57 lat. Prócz tego przez 17 lat był administratorem parafii w Stonawie, a przez kilka lat także w Piotrowicach koło Karwiny i Łąkach. – 57 lat służyć trudno opisać w kilku zdaniach. Tak samo trudno o trafny dobór słów, które wyraziłyby wdzięczność kilku pokoleń parafian z Karwiny i okolic za jego wierną służbę i poświęcenie – podkreśla Szyja.

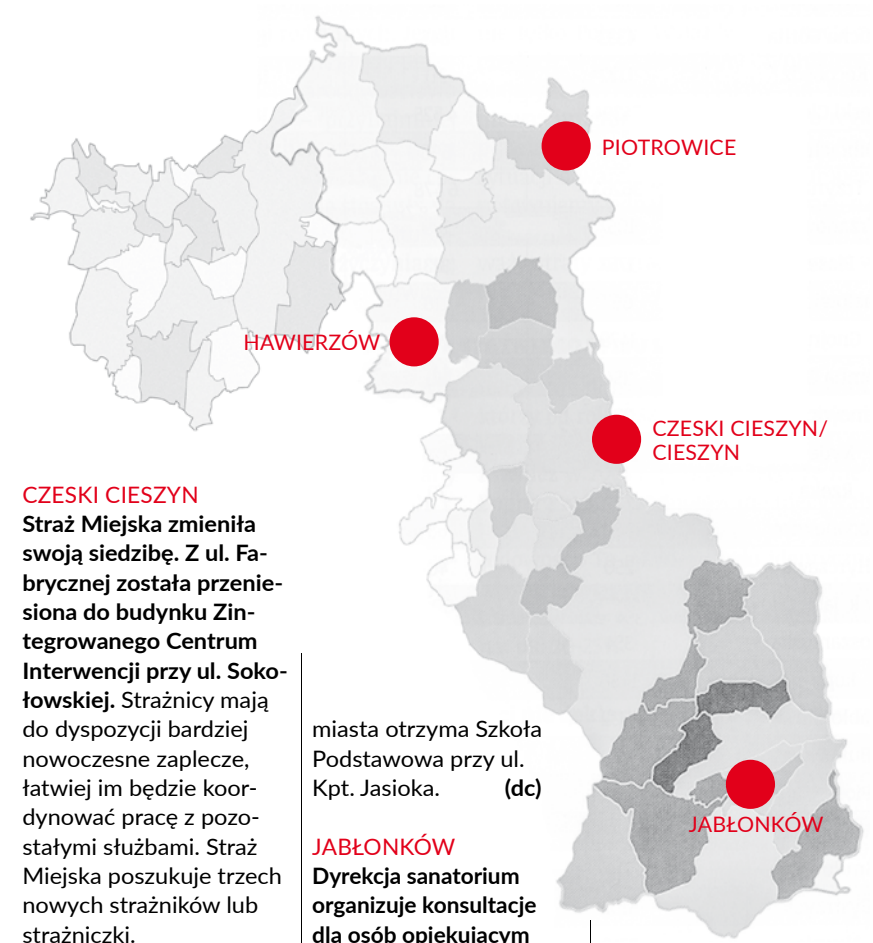
W Karwinie śp. Stanisława Jochymka znali wszyscy Polacy. Można było go spotkać nie tylko na polskich mszach w kościele, ale także na PZKO-wskich imprezach. To, czym zwracał na siebie uwagę, była niezwykła skromność, pokora, dobroć i pobożność.

– Nasz ksiądz bardzo szanował każdego człowieka – począwszy od przełożonych, a na niemowlętach skończywszy. Unikał rozgłosu. Nie chciał być nigdzie wychwalany, wymieniany, choć w pełni na to zasługiwał. Najczęściej można go było zastać na kolanach w kościele. Podczas nabożeństw każdym słowem i postawą wyczuwało się jego prawdziwą pobożność, która

nawet po tylu latach posługi nie stała się rutyną. I tak spokojny, zrównoważony i wytrwały w wierze przetrwał zmiany ustrojowe, upadki i wloty miasta, zmiany w parafii. Wiedzieliśmy, że możemy na nim polegać – przekonuje parafianin i organista w jednej osobie. Doskonale wie, że nie sposób policzyć, ile ks. Stanisław Jochymek odprawił mszy św. i nabożeństw, ile udzielił sakramentów świętych i ile dusz odprawił na ostatnią drogą „do Domu Ojca”. Mimo to przypomina jeszcze jedną historię. Przed laty ksiądz Stanisław głęboko przeżył atak wandalia na krzyż misyjny przed kościołem. Często o tym wspominał i w kazaniach wracał do tego tematu. Aż pewnego razu, po wielu latach, zjawił się na probostwie tajemniczy człowiek, by przekazać kopertę z sumą pieniędzy. Zapytany o powód powiódł, że to on jest sprawcą tamtego wydarzenia i pragnie wynagrodzić krzywdę.

Ks. Stanisław Jochymek zmarł w niedzielę o godz. 8.55. O tej porze zawsze wychodził z probostwa, by o 9.30 odprawić polską sumę. Jego pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 14.00 z kościoła parafialnego w Karwinie-Frysztacie. (sch)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CZESKI CIESZYN
 Straż Miejska zmieniła swoją siedzibę. Z ul. Fabrycznej została przeniesiona do budynku Zintegrowanego Centrum Interwencji przy ul. Sokółskiej. Strażnicy mają do dyspozycji bardziej nowoczesne zaplecze, łatwiej im będzie koordynować pracę z pozostałymi służbami. Straż Miejska poszukuje trzech nowych strażników lub strażniczki. (dc)

HAWIERZÓW
 Rada Miasta udzieliła Szkole Podstawowej i Przedszkolu z Polskim Językiem Nauczania w Błędowicach wyjątek odnośnie minimalnej liczby uczniów i zobowiązała się pokryć dodatkowe koszty w wysokości blisko 600 tys. koron. To kwota przewyższająca dotację wojewódzką na wynagrodzenia, która obliczana jest według liczby uczniów. Z tego samego powodu blisko 400 tys. z budżetu

miasta otrzyma Szkoła Podstawowa przy ul. Kpt. Jasioka. (dc)

JABŁONKÓW
 Dyrekcja sanatorium organizuje konsultacje dla osób opiekującym się w domu przewlekłe chorymi członkami rodziny. Zaprasza na całodniowe seminarium, które odbędzie się 29 bm. od godz. 9.00. Pracownicy sanatorium będą m.in. uczyli zapobiegania odleżynom, doradzali ws. higieny i żywienia osób chorych, udzielał porad nt. korzystania ze sprzętu rehabilitacyjnego, z pomocy społecznej oraz usług profesjonalnych agencji opieki domowej. (dc)

PIOTROWICE
 Ochotnicza Straż Pożarna

w Zawadzie wraz z członkami Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Szkoły zorganizowała w ub. sobotę sprzątanie koryta Piotrówki. Ponieważ jest ona rzeką graniczną, do akcji włączyło się także kilku polskich strażaków z Gołkowic. Grupie liczącej ponad trzydzieści osób, w tym 15 dzieci, udało się posprzątać odcinek o długości trzech kilometrów. Odpady zmieściły się do 30 worków. (dc)

Co ze szkołą artystyczną?

W Orłowej ponownie ożyła sprawa przyszłości Podstawowej Szkoły Artystycznej. Władze województwa morawsko-śląskiego, które jest organem założycielskim szkoły, a zarazem właścicielem budynku, zamierzają ją przenieść do dawnej Akademii Handlowej. Wczoraj (już po zamknięciu numeru) w Urzędzie Miasta w Orłowej miało się odbyć spotkanie przedstawicieli komitetu petycyjnego walczącego przeciwko przeprowadce, przedstawicieli rodziców uczniów oraz kierownictwa miasta. – Zaprosiliśmy na to spotkanie także przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego oraz dyrekcji szkoły artystycznej, lecz jedni i drudzy się usprawiedliwili, że nie wezmą udziału – powiedziała „Głosowi” Nataša Cibulkowa, rzeczniczka ratusza. Dodała, że dyrekcja szkoły oraz grono pedagogiczne są za przeprowadzką, natomiast władze miasta dopiero podejmą stanowisko, które przedstawiają następnie władzom wojewódzkim. To do województwa będzie należała ostateczna decyzja. – Uważamy, że pomysł przepro-



• Dotychczasowa siedziba szkoły artystycznej. Fot. UM w Orłowej

wadki, opracowany jeszcze przez poprzednie kierownictwo województwa, jest dobry. Mamy dużo budynków, które nie są wykorzystane. W tej chwili trwa aktualizacja koncepcji wykorzystania dawnej siedziby Akademii Handlowej, którą trzeba będzie zaadaptować do potrzeb szkoły artystycznej. Trudno powiedzieć, kiedy zapadnie ostateczna decyzja – powiedział wczoraj „Głosowi” Stanisław Folwarczny, wicechetał województwa morawsko-śląskiego ds. szkolnictwa. (dc)

Podstawowa Szkoła Artystyczna im. J. R. Miśy znajduje się w Orłowej-Porębie, w budynku z betonowej płyty. W szkole jest m.in. duża sala koncertowa. To ona jest jednym z argumentów przeciwników przeprowadki. Gmach nie jest jednak w pełni wykorzystany i koszty jego utrzymania są wysokie. Po przeprowadce szkoła znajdowałaby się w centrum miasta. (dc)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

• Chciałem się odnieść do artykułu, który ukazał się w „Głosie” 3 maja. Autor, Marek Słowiaczek, zachęcał w nim do przesłania fotografii budynków z wywieszonymi polskimi flagami. Flagę na moim domu wywieszam od 2010 roku, zawsze w dniach 1.-3.5., tak jak na Domu PZKO w Wierznowicach. W załączniku przesyłam zdjęcie mojego domu.

Marcel Balcarek



Przywieźli trzy nagrody

Sukcesem trzech naszych zespołów – „Zorómbek” z Czeskiego Cieszyna, „Rozmarynek” z Jabłonkowa i „Łączka” z Bystrzycy – zakończył się w piątek XXVI Międzynarodowy Przegląd Zespołów Regionalnych „Złoty Kłos” w Zebrzydowicach. W konkursie, którego organizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury w Zebrzydowicach, wzięło udział 80 zespołów w kilku kategoriach dorosłych i dziecięcych. Uczestników oceniali jury w składzie: Magdalena Szynder, etnomuzikolog i folklorysta, Karolina Malysz-Tulec, choreograf, oraz reprezentująca Zaolzie, Renata Czader. – Tym razem wystartowaliśmy w kategorii zespołów dorosłych, ponieważ nasz prymista pojechał na wycieczkę edukacyjną do Berlina, a ja musiałem go zastąpić. Z wyniku jestem bardzo zadowolony. Podziękowania kieruję do całego zespołu, zwłaszcza zaś do tych dziewczyn, które pojechały na przesłuchanie dzień przed maturą państwową –

powiedział „Głosowi” Leszek Kallina, kierownik zespołu PTA „Ars Musica”, „Zorómbek”, działającego na gruncie Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie. „Zorómbek” w kategorii zespołów śpiewających z towarzyszeniem instrumentów muzycznych zajął pierwsze miejsce.

Po najwyższe laury w tej samej, tyle że dziecięcej kategorii, sięgnął również jabłonkowski „Rozmarynek” pod kierownictwem Krystyny Mruczek. Z kolei drugie miejsce w kategorii dziecięcych zespołów tanecznych zajął zespół folklorystyczny „Łączka” działający przy Polskiej Szkole Podstawowej im. S. Hadyny w Bystrzycy, który prowadzą Alicja Twardzik i Jan Kubeczka.

Zwycięzcy otrzymali nagrody pieniężne. Pierwsze miejsce zostało uhonorowane kwotą 400 zł, drugie – 300 zł, Grand Prix oraz 1500 zł zdobyła kapela „Mały Beskid” z Bielska-Białej. (sch)

30

kościół i trzy wieże kościelne zostaną w tym sezonie udostępnione turystom w ramach trzeciej edycji wspólnego projektu diecezji ostrawsko-opawskiej i województwa morawsko-śląskiego pn. „Otwarte Kościoły”. Nowościami bieżącego sezonu, które szczególnie mogą zainteresować mieszkańców Zaolzia, są m.in. kaplica św. Cyryla i Metodego na Radhoszowcu, Kościół św. Wawrzyńca w Cierlicku-Kościelcu z XIX-wiecznym obrazem Madonny Cierlickiej oraz kościół św. Jakuba w Mistku. Zwiedzający mogą liczyć na usługi 130 wyszkolonych przez diecezję przewodników. Aby mieć pewność, że „otwarte kościoły” zastąpią o danej porze rzeczywistość otwartej, warto zajrzeć na stronę www.doo.cz/otevrenechramy. (sch)

W SKRÓCIE

Życzenia i gratulacje

Z okazji przypadającego 2 maja Dnia Polonii i Polaków za Granicą ambasador RP w Pradze Barbara Cwiroto gratulowała wszystkim, którzy krzewią polskość wśród Polaków i Polonii żyjącej w Republice Czeskiej, za codzienny trud. W okolicznościowym liście dziękowała za czas poświęcony w upowszechnianiu wiedzy o Polsce, polskiej historii i naszych narodowych korzeniach. „Jestem przekonana, że budowane więzi z Polską, zarówno w

jej praktycznym, jak też duchowym wymiarze, będzie ważne dla następnych pokoleń Polaków osiedlających się na stałe lub czasowo w Czechach. Dziękuję Państwu serdecznie za realizację wartościowych i ciekawych inicjatyw kulturalnych, edukacyjnych i społecznych, integrujących środowiska polonijne wokół spraw ważnych dla Polski i Polaków” – napisała ambasador. (wik)

Nowy portal

Pod koniec kwietnia wystartował nowy portal ewangelicki, który jest uzupełnieniem oficjalnej strony Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Ewangelicy.pl to jednak nie tylko miejsce dla ewangelików różnych wyznań, ale dla wszystkich

(wik)

Pielęgnowanie pamięci

W niedzielny poranek na skrzeczowskiem cmentarzu uczczono pamięć zmarłych więźniów obozu pracy „Polenlager” nr 32 w Boguminie. Uroczystości zorganizowało Miejskowe Koło PZKO w Skrzeczoni.

Jarosław Jot-Drużycki

Przed odsłoniętym pół wieku temu pomnikiem wartę honorową zaciągnęli harcerze. Połączone chóry „Kalina” z Łazisk (powiat wodzisławski), „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz „Hasło” ze Skrzeczonia odśpiewały „Gaude Mater Polonia”, a następnie złożono kwiaty i wieńce.

Wicekonsul Maria Kovács odczytała list od konsula generalnej RP w Ostrawie – Izabelli Wollejko-Chwastowicz, w którym ta podziękowała skrzeczowskiemu pezetkaowcom za pielęgnowanie pamięci o ofiarach, za podtrzymywanie historii i nie pozwolenia, by „zarosła ona trawą, nie tylko w dosłownym tego słowa znaczeniu”. Gościem uroczystości była także Helena Legowicz, prezes PZKO.

Do tych słów odniósł się wiceburmistrz Bogumina Igor Bruź, który złożył bukiet biało-czerwonych kwiatów przepasanych „trikolorą”. Stwierdził on, że władzom miasta również zależy na tym, by miejsca upamiętniające ofiary II wojny

światowej nigdy nie zarosły trawą, w tym „trawą niepamięci”.

– Życzę państwu, byśmy nigdy nie musieli doświadczyć tego, czego doświadczyli ci ludzie, którzy spoczywają w tym miejscu – zakończył swe wystąpienie Bruź.

– Niech ten moment tragiczny, który dzisiaj upamiętniamy, nigdy się nie powtórzy – dodał ze swej strony Stanisław Gawlik, prezes Sekcji Historii Regionu ZG PZKO.

Z kolei Czesław Gatuszka, szef skrzeczowskiemu PZKO, dziękując wszystkim zebranym za przybycie podkreślił dobitnie: – Ważne jest podtrzymywanie pamięć o tamtych dniach i wydarzeniach, ponieważ nie znając historii, nie jest możliwe zrozumienie teraźniejszości.

Na zakończenie uroczystości przed pomnikiem odśpiewano „Rotę”.

Historię „Polenlagru” w Boguminie oraz okoliczności związane z powstaniem pomnika poświęconym jego ofiarom przypomnieliśmy w piątkowym numerze „Głosu” (3 maja) w artykule Danuty Chłup „Ofiary obozu numer trzydzieści dwa”.



• Niedzielne uroczystości zorganizowało Miejskowe Koło PZKO w Skrzeczoni. Fot. JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI

Razem na 3 maja

„Witaj, majowa jutrenko” – słowa „Mazurka 3 Maja” zabrzmiały w piątek przy pomniku ofiar II wojny światowej na Koneszynie w Czeskim Cieszynie. Święto Narodowe Trzeciego Maja członkowie Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Republice Czeskiej uczcili w towarzystwie zaprzyjaźnionej Rodziny Katyńskiej z Katowic na czele z prezes Ewą Bojanowską-Burak.

– Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja jest drugim na świecie i pierwszym w Europie nowoczesnym, spisany dokumentem regulującym ustrój państwa i zarządzającym go na nowo – przypomniał w krótkim wykładzie towarzyszącym uroczystości prezes Rodziny Katyńskiej w RC, Józef Pilich.

W tym roku mija 228 lat od momentu, kiedy Sejm Czteroletni po burzliwej debacie przyjął przez akklamację ustawę rządo-

wą, która przeszła do historii właśnie jako Konstytucja 3 maja.

Jej uchwalenie znalazło artystyczne odbicie w polskim eposie narodowym – „Panu Tadeuszu” autorstwa Adama Mickiewicza, do czego nawiązali organizatorzy spotkania nad Olzą. Fragment XII księgi „Kochajmy się” znanej jako słynny „Koncert Jankiela” odczytała Krystyna Roszak.

Przy pomniku stanął również poczet sztandarowy Rodziny Katyńskiej z Katowic. – Współpracujemy i spotykamy się na różnych spotkaniach po obu stronach granicy, a wszystko po to, by pamiętać o tym, co się stało i przekazywać tę historię młodszemu pokoleniu – wyjaśniał chorąży sztandaru Jerzy Urbańczyk.

Z kolei do pokoju, cytując Psalm 34, wzywał pastor Marcin Piętaś ze Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburskiego Wyznania w Czeskim Cieszynie. – „Ubiegaj się o pokój



• Prezes Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w RC Józef Pilich przemawia w towarzystwie pocztu sztandarowego z katowickiego oddziału stowarzyszenia. Fot. SZYMON BRĄNDYS

i szukaj go” – to zaproszenie, które szczególnie brzmi akurat w tym miejscu, do tego, by przeżywać pokój w samym sobie i relacjach z innymi ludźmi i Bogiem. Tego wam życzę!

Życzenia z okazji polskiego święta narodowego złożyła również wszystkim zebranym Anna Piszkiwicz z ZG PZKO.

(szb)

Oddali hold ofiarom II wojny

3 maja grupa działaczy PZKO z Lesznej Dolnej jak co roku oddała hold swoim przodkom, poległym i pomordowanym w latach 1939-45. Złożono wiązanek kwiatów, przepasanych biało-czerwoną szarfą i zapalono znicze przy obelisku upamiętniającym 44 ofiary II wojny światowej.

– Uczynijmy pamięć tych, którzy polegli za naszą wolność i za swoje przekonania – powiedziała prezes Miejskowego Koła Renata Szkucik.

Z kolei jej mąż, Tadeusz Szkucik, znawca i miłośnik historii Lesznej Dolnej wspominał kilka osób, których nazwiska zostały umieszczone na pomniku. Dwie z nich zginęły w Lesznej Dolnej. Był to Jan Blacha, członek Przeprosobienia Wojskowego, który poległ podczas obrony wsi 1 września 1939 roku.

– Mało się wie, że w Lesznej wtedy toczyły się walki obronne – zaznaczył Szkucik.

Blacha został zastrzelony na górze Koziniec, gdzie pozyskiwano kamień. Natomiast drugą ofiarą był Ludwik Dänemark zastrzelony w lutym 1945 podczas przekraczania rzeki Leszniczki. Uciekał on przed gestapo, zadenuncjowany przez jednego ze współpracowników ze sklepu, w którym był zatrudniony. Pozostałe osoby zginęły na frontach II wojny lub zostały zakatowane bądź zamordowane w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

– Pamiętamy o nich. Mówcie w domu, swoim wnukom, swoim prawnukom, że ten pomnik tu jest i dlaczego tu jest – dodał na zakończenie Szkucik

W prywatnych rozmowach działacze leszniańskiego Koła wyrażali żal, że tak mało osób pojawia się w tym miejscu. Nie widać się tu nawet krewnych ofiar. Do 1989 roku coroczne uroczystości wspomnieniowe gromadziły tłumy, w tym władze miejskie Trzyńca, a obecnie jest to tylko garstka mieszkańców narodowości polskiej.

– Po 1989 zostaliśmy sami – konstatawali z nutą gorzkości.

Warto przypomnieć, że 3 maja 1945 roku, a zatem dokładnie 74 lata temu, Trzyńciec został zajęty przez wojska sowieckie i tym samym zakończyła się tu niemiecka okupacja. Sam obelisk, ustawiony przy budynku dawnej polskiej szkoły, jest autorstwa Franciszka Świdra. Według danych z ewidencji grobów wojennych prowadzo-



• Uroczystość w Lesznej Dolnej była skromna, ale najważniejsze, że pamięć jest pielęgnowana. Fot. JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI

nej przez Ministerstwo Obrony RC, był on odsłonięty 5 października 1967. Nazwiska wszystkich 44 ofiar

zostały również umieszczone na mauzoleum znajdującym się na trzyńcieckim cmentarzu. (jot)

Trzeciomajowe piknikowanie

Mimo niesprzyjającej aury, która bardziej zachęcała do siedzenia przy kominku, niż do opuszczenia domowych pieleszy, niemal setka mieszkańców Boconowic, a także liczni przyjaciele tamtejszego koła PZKO spotkali się w niedzielę na drugiej już edycji „Pikniku Rodzinnego”. Został on zorganizowany z okazji Święta Narodowego 3 Maja.

Jarosław Jot-Drużycki

Uczestnicy wysłuchali więc krótkiego referatu o znaczeniu uchwalonej w 1791 roku Konstytucji dla podtrzymania polskości przez cały okres nieistnienia Rzeczypospolitej, a kto był chętny, mógł zapoznać się z faksymile rękopisu i reprintem pierwszego drukowanego jej wydania.

Jednak „Piknik Rodzinny” to nie konferencja naukowa czy oczekująca patosem akademii, więc dla uczczenia majowego święta odbyły się również konkurencje sportowe – bieg i spacer po Boconowicach. Zaraz potem zaproszeni przez miejscowych strażaków ich koledzy z Mostów pokazali, jak to za pomocą specjalistycznego sprzętu wyciąga się osobę uwięzioną w samochodzie, który uległ wypadkowi. Cała operacja wyważenia drzwi i ułożenia „poszkodowanej” na specjalnych noszach trwała raptem kilka minut. Można było zresztą samemu wziąć do ręki – a raczej do obu rąk – nożyce hydrauliczne i spróbować, jak się nimi tnie karoserię.

– Te nożyce są bardzo ciężkie, ważą z 10-15 kilogramów – dzieli się swoimi wrażeniami Ałka, która postanowiła wcielić się w strażak. – Trzeba to przyłożyć, ale potem już bardzo sprawnie można tym manipulować – dodaje. Ałka miała już za sobą dwa nieprzyjemne wypadki samochodowe.

– Dlatego cieszę się, że teraz sama miałam możliwość spróbować pracy „z drugiej strony drzwi” – przyznaje.

Z kolei już w Domu PZKO Agnieszka Velecká zademonstrowała kurs pierwszej pomocy – jak należy prawidłowo przeprowadzić masaż serca, a następnie zachęcała wszystkich do prób na manekinie – Nie tak, Marek. Musisz mieć pal-

ce do góry. Jak oprzesz rękę o klatkę piersiową, to już nie będzie ten ucisk.

I Marek się poprawia, choć idzie mu to ciężko. Jednak warto spróbować, bo być może w przyszłości dzięki temu „piknikowemu kursowi” zostanie w przyszłości uratowane czyjeś życie.

•••

Choć pokazy strażackie czy nauka pierwszej pomocy są częstym elementem również i pezetkaowskich imprez, to trzeba wyraźnie zaznaczyć, że boconowicki „Piknik Rodzinny” zdecydowanie odbiega od zaolziańskich standardów.

– Idea pikniku jest taka – tłumaczy Marek Słowiaczek, prezes Koła i „spiritus movens” majowego świętowania, któremu udało już się prawidłowo zrobić masaż serca manekinowi – by ludzie czuli się swobodnie. Ale by się czuć swobodnie – dodaje – to nikt nie może być skrępowany tym, że znowu „będzie trzeba wydawać kasę”.

Stąd działaczom zależy na tym, by zdobyć środki od sponsorów (w tym roku był to Fundusz Rozwoju Zaolzia, Konsulat RP w Ostrawie oraz Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”), chociażby po to, aby móc wszystkich ugościć przy stole uginającym się od tradycyjnych dań polskiej kuchni. W tym roku znalazły się na nim barszcz czerwony z krokietami, pierogi z mięsem oraz z kapustą i grzybami. Nie zabrakło również bigosu.

Ten biało-czerwony wachlarz kulinarny, który z powodzeniem mogłby się znaleźć i na stole przyzyciem, przygotował kucharz Krzysztof Sajdok z Trzyńca.

– 3 Maja jest to święto z krwi i kości polskie, dlatego nie traktujemy tych posiłków jako dodatkowego elementu, ale jako część programu naszego „Pikniku Rodzinnego” – reasumuje Słowiaczek.



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



•••

Choć wszyscy otrzymali przy wejściu biało-czerwone kokardy, aby przyjąć na taką imprezę nawet pod flagą biało-czerwoną.

– I to nas bardzo cieszy – uśmiecha się prezes. – A mężem jednej z naszych członkiń – dorzucza po chwili – jest obywatel Niemiec, który jest naszym wielkim fanem

małżeństwa mieszane, ale i przyjaciele Czesi, którzy nie mają oporów, aby przyjąć na taką imprezę nawet pod flagą biało-czerwoną.

– I to nas bardzo cieszy – uśmiecha się prezes. – A mężem jednej z naszych członkiń – dorzucza po chwili – jest obywatel Niemiec, który jest naszym wielkim fanem

i często uczestniczy w naszych imprezach.

I ta różnorodność narodowo-językowa symbolicznie oddawała radośnego ducha tej pierwszej w Europie, tak demokratycznej, tak wolnościowej i tak tolerancyjnej Konstytucji, jaką była uchwalona przed 228 laty w Warszawie Ustawa Rządowa. (jot)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Patriotyczne świętowanie

Członkowie Klubu Polskiego „Polonus” z Brna każdego roku uroczystość obchodzą święta majowe, czyli przypadające na 2 maja Dzień Flagi oraz Dzień Polonii i Polaków w Granicy oraz dzień później Święto Konstytucji 3 Maja. Fakt, że w Polsce są z tej okazji dni wolne od nauki i pracy, jest widoczny w tych dniach w Brnie na pierwszy rzut oka. Co chwila można napotkać grupy polskich turystów w centrum miasta. Niekiedy zupełnie przypadkowo, lecz z miłym zdziwieniem zahaczyli też o siedzibę Klubu „Polonus”, czemu nie ma się co dziwić, gdyż znajduje się ona w miejscu obowiązkowego zwiedzania – czyli w siedzibie Starożytności – czyli w mieście „pod krokodylem” i „brneńskim kołem”.

Z okazji wyżej wymienionych świąt Polacy z Brna tradycyjnie udali się z kwiatami pod tablicę upamiętniającą polskich więźniów na Szpilberku. Niestety, od ubiegłego roku trwają prace remontowe na wzgórzach i teren jest zamknięty. Na odsłonięcie orestaurowanej tablicy trzeba więc poczekać.

Jako program zastępczy udało się Polonusom zorganizować wieczorek poetycki z Marią Nowak – mieszkanką Ustronia, poetką, długoletnią księgową „Gazety Ustrońskiej”. W realizacji tego pomysłu pomogła Anna Baron z MK PZKO w Karwinie-Raju, logistyką i częścią techniczną zajęli się wnućki poeci, Bartek – student ekonomii oraz Jaś – uczeń szóstej klasy szkoły podstawowej.

Pani Maria jest autorką wierszy

okolicznościowych oraz inspirowanych wewnętrznymi emocjami, także o treści religijnej, ekumenicznej. Poza twórczością w języku literackim tworzy również dowcipne teksty i poezję w gwarcie cieszyńskiej.

Wieczór autorski rozpoczął się od wideoklipu do wiersza „Wywiad – rzeka z rzeką Wisłą”. Następnie, jak przystało na obchody ważnych świąt narodowych, poetka przedstawiła wiersze patriotyczne, a w dalszej kolejności wiersze będące rozważaniami nad życiem, wiersze dedykowane rodzinie lub innym osobistościom z Ustronia i okolic. Na koniec zaprezentowała wiersze w gwarcie cieszyńskiej, opisujące sytuację „z życia wzięte”, odnoszące się do czasów PRL-u, jak również do czasów obecnych. Trzeba przy-



• Polacy mieszkający w Brnie bardzo aktywnie spędzają początek maja. Fot. ARC

znać, że te tematy najbardziej podobały sercu słuchaczy – szczególnie wierszy o tym, jak „trzy żabniki od Cieślarki robiły błozna ze starki” czy utworu „O starziku i „Łoźralec”.

Autorka na końcu z uśmiechem zapewniła, że wszelka zbieżność osób występujących w tych wierszach jest zupełnie przypadkowa, a

ustawa o RODO nie ma w tym przypadku zastosowania. Pani Maria Nowak przekazała członkom Klubu „Polonus” swój tomik „Czas i Wisła płyną dalej i dalej...”. Na koniec wieczoru autorskiego odbyło się spotkanie towarzyskie z poczęstkiem. Danuta Koné-Król

Głosowanie za granicą w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2019 r.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w obwodach utworzonych za granicą, zostaną przeprowadzone w oparciu o przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684). Zgodnie z postanowieniem Prezydenta RP z dnia 25 lutego 2019 r. w sprawie zarządzenia wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz art. 39 § 2 Kodeksu wyborczego, głosowanie odbędzie się w niedzielę, 26 maja 2019 r. w godz. 7.00-21.00.

Obywatele polscy oraz obywatele Unii Europejskiej niebędący obywatelami polskimi stale zamieszkujący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przebywający za granicą będą mogli zagłosować w obwodach głosowania utworzonych za granicą wyłącznie osobiście.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 18 kwietnia 2019 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2019 r. dla obywateli polskich przebywających za granicą (Dz. U. z dnia 26 kwietnia 2019 r., poz. 772) na terenie okręgu konsularnego Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie został utworzony jeden obwód głosowania:

Obwód głosowania nr 35, siedziba obwodowej komisji wyborczej: Konsulat Generalny RP w Ostrawie, ul. Blahoslavova 4.

Osoby uprawnione do głosowania za granicą

Prawo wybierania w obwodzie utworzonym za granicą w wyborach do Parlamentu Europejskiego ma osoba, która:

- ✓ najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat
- ✓ nie została pozbawiona praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu
- ✓ nie została ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu



• Siedziba Parlamentu Europejskiego we francuskim Strasburgu. W nowej kadencji posłów będzie 705. Fot. Pixabay.com

- ✓ nie została pozbawiona praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu
- ✓ posiada ważny polski paszport, a w państwach, w których dowód osobisty jest wystarczającym dokumentem do przekroczenia granicy, ważny dowód osobisty; a w przypadku obywatela Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim – ważny paszport lub inny dokument stwierdzający tożsamość
- ✓ zostanie wpisana do spisu wyborców.

Spis wyborców

Konsul nie prowadzi stałego rejestru wyborców, dlatego osoby zamierzające wziąć udział w wyborach zobowiązane są zgłosić się do spisu wyborców sporządzanego przez właściwego terytorialnie konsula. Wyborca może być wpisany tylko do jednego spisu wyborców. Konsul dokonuje wpisu w spisie wyborców na podstawie osobistego zgłoszenia wniesionego do konsulatu ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Zachęcamy do samodzielnego dokonywania zgłoszeń poprzez ko-

rzystanie z ELEKTRONICZNEGO SYSTEMU REJESTRACJI WYBORCÓW e-WYBORY: <https://ewybory.msz.gov.pl>. Zgłoszenie powinno zawierać (plik do pobrania):

- ✓ Nazwisko
- ✓ Imię (imiona)
- ✓ Imię ojca
- ✓ Datę urodzenia
- ✓ Numer ewidencyjny PESEL
- ✓ Miejsce pobytu wyborcy za granicą

Numer oraz miejsce i datę wydania ważnego polskiego paszportu. W państwach, w których dowód osobisty jest wystarczającym dokumentem do przekroczenia granicy, w miejsce numeru ważnego polskiego paszportu można podać numer ważnego dowodu osobistego. W przypadku obywatela Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim należy podać numer ważnego paszportu lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz miejsce i datę jego wydania.

Miejsce wpisania wyborcy do rejestru wyborców (gmina w Polsce) – w przypadku obywateli polskich czasowo przebywających za granicą albo obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi stale zamieszkujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgłoszeń należy dokonywać poprzez ELEKTRONICZNY SYSTEM REJESTRACJI WYBORCÓW e-WYBORY: <https://ewybory.msz.gov.pl> bądź w Konsulacie Gene-

ralnym RP w Ostrawie: telefonicznie (+420 596 118 074), e-mailem (ostrawa.kg.sekretariat@msz.gov.pl), pisemnie (Blahoslavova 4, 701 00 Ostrawa), ustnie w siedzibie konsulatu, faksem (+420 596 118 073).

Zgłoszenia można dokonać do dnia 23 maja 2019 r. (włącznie).

Zaświadczenia wydawane przez Konsula

Wyborca, który zgłosił się do spisu wyborców sporządzonego przez konsula, który zmienia miejsce pobytu przed dniem wyborów, może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania.

Wniosek o wydanie zaświadczenia należy złożyć do Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej najpóźniej do dnia 24 maja 2019 r. (włącznie):

- ✓ e-mailem: ostrawa.kg.sekretariat@msz.gov.pl
- ✓ pisemnie, na adres: Blahoslavova 4, 701 00 Ostrawa
- ✓ faksem, nr +420 596 118 073.

Zaświadczenie odbiera się za pokwitowaniem osobiście lub przez upoważnioną pisemnie osobę. W szczególności uzasadnionych przypadkach konsul może wysłać wyborcy zaświadczenie za zwrotnym pokwitowaniem odbioru.

Akty prawne, kalendarz wyborczy oraz informacje i komunikaty Państwowej Komisji Wyborczej dostępne są na stronie: www.pkw.gov.pl.

Konsulat Generalny RP w Ostrawie



POLSKI BIZNES (27)

Nieruchomości na każde zawołanie

Dagmara Kantor pochodzi z Czeskiego Cieszyna. Jest szefową biura nieruchomości „For You Reality”, które ma obecnie siedzibę w Pradze oraz biuro w Ostrawie. Jak jednak podkreśla, adres firmowy to czysta formalność, bo w praktyce jest na każde zawołanie klienta.

Historię jej biznesu napisało samo życie. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że to świat nieruchomości sam sobie ją znalazł. – Moje pierwsze zetknięcie z nieruchomością miało miejsce w 2005 roku, kiedy kupowałam dom. Wtedy przekonałam się na własnej skórze, jak wiele się z tym wiąże. Że to nie tylko kwestia podpisania umowy kupna-sprzedaży, ale że to także cała masa różnych zezwoleń, papierów. Aby uzyskać jak najwięcej informacji na ten temat, solidnie wgłębiałam się w te sprawy i w efekcie wiele rzeczy pozatałwiałam sama – opowiada pani Dagmara. Jej zaradność i samodzielność, ambitne podejście nie uszły uwadze właściciela agencji nieruchomości, który pośredniczył w transakcji. – Zapropnowałam mi pracę. Wkrótce zostałam więc dyrektorem jego trzech filii w Karwinie, Trzyniecu i Czeskim Cieszynie. Po dwóch latach zdecydowałam się jednak założyć własne biuro. Wzięliśmy się za to razem z synem, który skończył akurat wtedy 18 lat. On wymyślił logo i stworzył markę firmy, ja zajęłam się handlem – wspomina moja rozmówczyni, dodając, że w firmie angażuje się już teraz także córka. – Działalność prowadzimy w gronie rodzinnym. Pragniemy być z sobą blisko, a także chcemy być blisko klienta. To nasza strategia – podkreśla Dagmara Kantor. Już sama nazwa „For You Reality” to podpowiada.

Przez jakiś czas szły agencji nieruchomości „For You Reality” można było spotkać w Czeskim Cieszynie, Trzyniecu i Frydku. Jednak z biegiem czasu się to zmieniło. – Uznaliśmy, że utrzymywanie aż trzech biur jest nieekonomiczne i niepotrzebne. Agent nieruchomości pracuje w terenie, a konsultacje

robi się na miejscu. Nikt nie przyniesie przecież do biura działki, ani mieszkania. Kancelaria ze stałym czasem pracy tak naprawdę niczego więc nie rozwiązuje. Do klienta jedziemy wtedy, kiedy jemu to odpowiada. To dotyczy zarówno sprzedaży, jak i wycen rzeczoznawcy, które też przeprowadzamy. Jesteśmy na każde zawołanie. Przyjeżdżamy na każde wskazane miejsce i pomóżemy znaleźć optymalne rozwiązanie – przekonuje specjalistka od nieruchomości. Jej zdaniem, podstawą jest wzajemne zaufanie. To buduje się w czasie szczerzej rozmowy, w warunkach, w których klient czuje się komfortowo i może liczyć na dyskreję. – U siebie w domu łatwiej mu mówić o swoich problemach niż w anonimowych warunkach biura. A nieraz chodzi o naprawdę poważne problemy – zaznacza.

Rynek nieruchomości tak jak każdy inny zmienia się w



• Dagmara Kantor pracuje w branży nieruchomości od 2005 r. Fot. www.foryoureality.cz

zależności od zmieniającej się podaży i popytu. Jakie nieruchomości obecnie najlepiej sprzedają się na Zaolziu? – Zainteresowaniem cieszą się głównie mieszkania własnościowe. To wynika z sytuacji, jaka panuje obecnie na rynku hipotecznym. Mieszkania spółdzielcze są co prawda cenowo bardziej dostępne, na mieszkania własnościowe, które idą pod zastaw, można natomiast łatwiej uzyskać kredyt hipoteczny. Popyt jest też na domy w cenie do 3 mln koron. Droższe nie bardzo się sprzedają, ponieważ miejscowi nie osiągną aż tak wysokich dochodów – przyznaje. Osobną kategorią są natomiast działki pod budowę domków jednorodzinnych. – Popyt jest wielki, a działek, które w gminnych planach zagospodarowania przestrzennego są określone jako działki pod zabudowę, jest raczej niewiele. Jeżeli zatem uda się coś znaleźć, to zwykle w dość wysokiej cenie. Tańsze działki mają z kolei ten mankament, że problem stanowi doprowadzenie do nich wody lub prądu – wyjaśnia Dagmara Kantor. Jako agentka nieruchomości z kilkunastoletnim doświadczeniem wie jednak, że w tej branży każdy problem da się rozwiązać. – Wystarczy zadzwonić – zachęca. (sch)

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 2008

Branża: nieruchomości

Liczba pracowników: 4

Kontakt:

Tel. 776 666 621, e-mail: info@foryoureality.cz

www.foryoureality.cz

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Emerytury u nas i gdzie indziej

Do ostatniej podwyżce (w styczniu br.) przeciętna emerytura wynosiła 13 300 koron. Podobnie jednak jak średnia płaca dla większości osób zawodowo czynnych stanowi trudny do osiągnięcia cel, tak i przeciętne świadczenie emerytalne nie są bynajmniej udziałem wszystkich seniorów. Spora grupa osób dostaje u nas co miesiąc zaledwie 4 tysiące koron. Kilkadziesiąt osób otrzymuje natomiast emeryturę w wysokości od 50 do 60 tys. koron. Są też u nas tacy, którzy dostają co miesiąc ponad sto tysięcy koron. Zdecydowana większość emerytów pobiera jednak świadczenia w granicach od 11 do 12 tys. koron, przy czym kobiety mogą liczyć na średnio o 2 tys. koron mniej. Jak z tego wynika, wysokość emerytur ciągle – zdaniem samych zainteresowanych, ale także sporej części ekonomistów – pozostawia wiele do życzenia. Przeciętna emerytura to obecnie zaledwie 55 proc. przeciętnej wypłaty brutto przed opłatami netto. Ok. 11 proc. czeskich seniorów i seniorów uzyskuje dochody nieporównywalnie niskie niż przez żył rozpaczy.

Małgorzata Bryl-Sikorska

„Tango” Sceny Polskiej nie jest łatwym dla odbiorców przedstawieniem, bo igrza z emocjami, bezparadonowo zestawia to, co tragiczne z tym, co komiczne, celowo miesza nastroje. Nie jest to na pewno ten rodzaj sztuki, która pozostawiała by nas w doborowych nastrojach do samego końca, bo pod koniec, który rzecz jasna jest wybitnie prześmiewczy, powinniśmy już zaśmiać się przez łzy rozpaczy.

powłoki (tak sztuki Mrożka, jak i przedstawienia Spiśki) zostaje przegracane okrutne jądro. To do niego trzeba dostać się w przypadku odbioru „Tanga” i w tym punkcie zdecydowanie nie ma już miejsca na śmiech.

„Tango” Michała Spiśki to bardzo dobrze zrobione przedstawienie. Reżyser podszedł z szacunkiem i zaufaniem do pisarza, nie ufał się na skróty, nie wynaturzył pierwowzoru, a jednocześnie zadbał o uczynienie dzieła aktualnym dla widzów. W dużej mierze tym elementem aktualizującym były kostiumy, detale charakterystyczne i rekwizyty (scenografia: Aleś Valášek). W warstwie scenograficznej mieszkanie, w którym bity dwie godziny rozgrywa się akcja spektaklu, przywołują na myśl apartamenty mieszkalne współczesnego

NASZA RECENZJA

»Tango«, czyli śmieszna rozpacz

„Tango” Sławomira Mrożka przyniosło pisarzowi światową sławę. To najpopularniejsze dzieło tego twórcy i klasyk polskiej literatury XX wieku. Teatry wielokrotnie mierzyły się z „Tangiem”, wyjątkiem nie jest Scena Polska Teatru Cieszyńskiego, która już adaptowała ten dramat. Natomiast pierwszy raz, jeśli chodzi o tę scenę, „Tango” postanowił wystawić Słowak, Michał Spiśki. Jaki efekt dał ten polsko-słowacki dyskurs?

Jeszcze przed premierą reżyser przyznał, że nie będzie zagłębiać się w polskie kody kulturowe, na tyle, na ile jest to możliwe w przypadku tej sztuki. Twórcę z Nitry interesował bowiem uniwersalny wymiar „Tanga” – zarówno jeśli chodzi o czas, jak i szerokość geograficzną. – W przedstawieniu pytam, przeciw czemu dziś się bun-

tujemy, w jaki sposób to robimy i jakie to może mieć konsekwencje? – powiedział mi reżyser i mówiąc – powiedział mi reżyser i mówiąc „my”, nie miał na myśli Polaka czy Słowaka, a szerzej – Europejczyka. – Co może się stać, kiedy w trakcie tego buntu damy się zaślepić ideologią? Ideologią, która na pierwszy rzut oka może wydawać się właściwa, ale im głębiej w nią wchodzimy, tym bardziej toksyczna staje się rzeczywistość wokół nas. Mówiąc o ideologii, mam na myśli faszyzm, a „Tango” jest poruszające z tego powodu, że to słowo ani razu tam nie pada – zaznaczył dalej Spiśki.

A zatem „Tango” jako laboratoryjne studium narodzin destrukcyjnej ideologii. Bardzo bym chciała, żeby publiczność Sceny Polskiej zadała sobie trud głębszej interpretacji tego przedstawienia, bowiem po odarciu farsowo-absurdalnej

o wiele lepiej. Pomiędzy Luksemburg, gdzie przeciętna emerytura to w przeliczeniu 81 tys. koron (85 proc. wynagrodzenia). Jak wynika z informacji Światowego Forum Ekonomicznego, holenderscy emeryci mogą otrzymać nawet 102 proc. płacy. W nieco gorszej sytuacji są emeryci Holandii, którzy skończyli 65. rok życia. Podobnie zresztą jak indywiduálne ubezpieczenie emerytalne. Tak czy owak jednak, podczas gdy w krajach unijnych przeciętnie na emeryturę przeznaczają się średnio ponad 12 proc. PKB (w strefie euro ponad 13 proc.), u nas jest to zaledwie 8 proc.

W krajach OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) średnia wysokość emerytury to 63 proc. wynagrodzenia, w państwach członkowskich Unii Europejskiej – ok. 71 proc. U nas przeciętna emerytura stanowi zaledwie 55 proc. przeciętnej wypłaty netto.

Warto jednak wiedzieć, że są kraje, w których seniorzy mają zdecydowanie więcej powodów do niezadowolienia i narzekań. Jak wynika chociażby z badań francuskiego ośrodka Natix Global Asset Manage dotyczących poziomu życia emerytów, w gronie wybranych 43 państw w świecie Republika Czeska uplasowała się na niezłym 18. miejscu. W badaniach uwzględniano m.in. dochody i majątek seniorów, dostępność i jakość opieki medycznej i ogólne warunki bytowe emerytów. Ale nie ma co ukrywać, są kraje, w których seniorzy mają się jeszcze

Holenderski raj

Warto jednak wiedzieć, że są kraje, w których seniorzy mają zdecydowanie więcej powodów do niezadowolienia i narzekań. Jak wynika chociażby z badań francuskiego ośrodka Natix Global Asset Manage dotyczących poziomu życia emerytów, w gronie wybranych 43 państw w świecie Republika Czeska uplasowała się na niezłym 18. miejscu. W badaniach uwzględniano m.in. dochody i majątek seniorów, dostępność i jakość opieki medycznej i ogólne warunki bytowe emerytów. Ale nie ma co ukrywać, są kraje, w których seniorzy mają się jeszcze

Pogoda dla bogaczy nie trwa wiecznie

Nie tak wyobrażali sobie pierwszoligowi piłkarze Karwiny początek kluczowej fazy sezonu. W grupie spadkowej przegrali z Opawą 0:1. Punkty stracił też zespół Banika. To jednak żaden wstyd polec ze Spartą, popychaną... nie tylko przez wiatr.

Janusz Bittmar

Przesądził karny

Karwiniacy w wyjazdowych derbach z Opawą chcieli nawiązać do udanych ostatnich dwóch kolejek w fazie zasadniczej, kiedy to radowali się ze zwycięstw ze Spartą Praga i Libercem. „Pogoda dla bogaczy” nie trwa jednak wiecznie. Derby na stadionie w Opawie rozstrzygnął na korzyść gospodarzy z karnego Pavel Zavadil. Doświadczony pomocnik nie dał szans bramkarzowi Berkovcovi, który musiał bronić „jedenastki” po faulu spowodowanym przez Milana Rundica w dolnym czasie gry. Trzymaliśmy się wzajemnie za koszulki. Sędzia wyciągnął z tego taki, a nie inny wniosek – skomentował feralny moment derbów bałkański stoper MFK Karwina. Szkoleniowiec Karwiny, František Straka, nie owijał w bawełnę. – Przegraliśmy zastrzenie. W miarę dobrze zagrałiśmy tylko w drugiej połowie, a to za mało, żeby myśleć o sukcesie.

Pierwsza połowa w wykonaniu obu drużyn wyglądała koszmarnie. Piłkarze wyłącznie biegali po

boisku, futbolu natomiast było jak na lekarstwo. Jak gdyby obie ekipy przestraszyły się rangi meczu lub – co gorsza – nie zależało im na strzeleniu bramki. Dla Opawy znajdującej się na czele grupy spadkowej wywalczono trzy punkty mają kolosalne znaczenie. W następnych czterech kolejkach podopieczni trenera Kopeckiego mogą zagrać na większym luzie. W Karwinie tymczasem zapaliła się lampka ostrzegawcza. – Losy tego sezonu wciąż mamy w swym ręku. To podstawa, żeby myśleć pozytywnie – podkreślił Straka. W najbliższy weekend karwiniacy ponownie zaprezentują się na wyjeździe, tym razem na murawie FK Příbram. Pikanterii temu pojedynkowi dodaje fakt, że trenerem FK Příbram jest były szkoleniowiec Karwiny, Roman Nádvořník, odwołany z zaoziarnskiego klubu w trakcie jesiennej rundy. – Na tym etapie rozgrywek każdy mecz jest meczem ostatnim. Do zwycięstwa potrzebne są jednak gole, a niestety z Opawą zwłgotniał nam proch strzelniczy – ocenił derby bramkarz Martin Berkovec.



• Pavel Zavadil (z lewej) stoczył masę pojedynków z karwińskim „pędziwiatrem”, Adrielem Ba Louą. Fot. mfkkarwina

Efektowny, ale nieefektywny Banik

W grupie mistrzowskiej, w której walczą sześć najlepszych zespołów po rundzie zasadniczej, Banik nie sprostał w sobotni wieczór Sparcie Praga. Wygrana Sparty 3:0 nie odzwierciedla jednak w pełni przebiegu gry. Goście pokazali ofensywny futbol, z efektywnością byli niemniej na bakier. – Trzy do zera to trochę zbyt brutalny wy-

nik. Wypracowaliśmy sobie sporo dobrych okazji, zagrałiśmy aktywnie, a więc nie ma się czego wstydzic – skomentował spotkanie na Letnej pomocnik Banika, Adam Jánoš. Przed meczem minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego kilka dni temu byłego piłkarza Sparty i reprezentacji RC, Josefa Šurala, który poniósł tragiczną śmierć w wypadku autokarowym w Turcji.

FORTUNA LIGA

OPAWA –

KARWINA 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 90. Zavadil.

Karwina: Berkovec – Čolić, Krivák, Rundić, Záhumný – Budinský (83, Faško), Smrž – Ba Loua, Lingr (67, Bukata), Guba – Wágner.

Opawa: Šrom – Hrabina, Simerský, Svozil, Židek – Zavadil, Režniček (65, Manžia) – Jurečka (71, Juřena), Jursa, Zapalač (84, Opoku) – Smola.

SPARTA –

OSTRAWA 3:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 29. Drchal, 51. Karlsson, 90. Hložek.

Ostrava: Laštůvka – Pazdera (76, Bolf), Procháčka, Stronati, Fleišman – Fillo, Jánoš, Jirásek, Holzer – Kuzmanović (66, Hrubý), Diop (71. O. Šašíňka).

Lokaty – grupa mistrzowska: 1. Slavívia 73, 2. Pilžno 71, 3. Sparta 60,... 5. Ostrava 45 pkt; grupa spadkowa: 11. Slovácko 37,... 14. Příbram 30, 15. Karwina 29, 16. Dukla 21 pkt.

Weekendowy serwis piłkarski: Restart Trzyńca

FNL

CHRUZIM –

TRZYNIEC 1:2

Do przerwy: 1:2. Bramki: 18. Froňek – 25. Arroyo, 37. Dedič. CZK: 93. Drahoš (CH). **Trzyńec:** Adamuška – Kušňir, Šula, Bedecs, Janoščin – Ilko (89. Gáč), Weber, Vaněk, Janoščík (82. Buchvaldek) – Dedič, Arroyo (65. Omasta).

Trzyńczanie sięgnęli po ważne zwycięstwo, które pozwoli im z dużo mniejszą nerwowością podejść do następnych drugoligowych spotkań.

– W sukurs przyszedł nam kłb bramkarza gospodarzy. Takie błędy zdarzają się rzadko, ale ważne, że Arroyo wykorzystał brak zdecydowania chruzdzińskiego golkipera i wyrownal na 1:1. To był kluczowy moment meczu – przyznał nowy szkoleniowiec trzyńecznego klubu, Tomasz Jakus. Po jego wodzą drużyna wyszła z impasu, zdobywając w pięciu spotkaniach siedem punktów. Zwycięskiego gola zdobył coraz lepiej dysponowany René Dedič. Akcję wypracował Weber, który idealnie dograł do Janoščíka.

Lokaty: 1. Cz. Budziejowice 62, 2. Jihlava 53, 3. Hradec Kr. 46,... 10. Trzyńec 30 pkt. Jutro (17:00): Vlašim – Trzyńec.

DYWIZJA

DZIECÍMOROWICE –

KOZŁOWICE 1:2

Do przerwy: 0:0. Bramki: 83. Tomáš – 76. Matějka, 88. Galetka. **Dziecímorowice:** Kotrla – Uher, Hrtánek, K. Skoupý, Frérbort – R. Macko, Škuta, Puchel, M. Macko – Tomáš, Rapek (46. Nitka).

Trwa kryzys w zespole Dziecímorowic. – Przegrywamy w ostatnich minutach. Wierzę jednak, że wyjdziemy z impasu, stać nas na znacznie lepszy futbol – stwierdził trener beniaminka rozgrywek, Josef Jadrný. Gospodarze zagrali bez pauzującego z powodu czerwonej kartki Tomáša Mičoli. Większość obowiązków reżyserskich przejął więc w środku pola Erik Puchel. Z nadmiaru chęci niewiele jednak wyszło, do siatki Kozłowice trafił tylko elitarny snajper Elektryków, Michal Tomáš.

HAWIERZÓW –

WSECIN 2:4

Do przerwy: 0:2. Bramki: 61. i 85. Wojnar – 16. Foltýn, 30. Naňák, 65. Bublák, 75. Zuzanaň. **Hawierzów:** Příbyl – Bajžtan, Matušovič (79. Sevečík), Igbino (46. Zbavitel) – Klejnot, Zupko, Wojnar, Skoupý – Chlopek, Malchárek, Förster (46. Velčovský).

Jubileuszową dziesiątą porażkę zgotowali Indianom piłkarze Wsecina. Goście wykazali się wręcz rewelacyjną skutecznością pod bramką Příbyla. – Chyłę zrobił przed Wsecinem. To był totalny

przełom – skomentował przewodnicownika grającego trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič. – Wpływ na losy spotkania miały jednak nasze błędy indywidualne – dodał.

BOGUMIN –

N. JICZYN 2:3

Do przerwy: 1:1. Bramki: 14. Palej, 51. Padých – 38. Maciček, 80. Klepáč, 89. Smolarčík. **Bogumin:** Švrčina – Sittek, L. Poštulka, Moskal, Ferenc – Padých, F. Hanus, Palej, M. Hanus, Latocha (81. Hałaška, 90. Košťál) – Lišaník.

Gospodarze przegrali niejako na własne życzenie. Podopieczni trenera Martina Špički w końcówce meczu stanęli, co rywal skrzętnie wykorzystał. Po raz kolejny sprawdziła się sportowa maksyma, że niewykorzystane okazje lubią się mścić. Do 80. minuty boguminiacy zmarowali bowiem z tuzin dogodnych sytuacji w polu karnym Jiczyna. Najwięcej – doświadczony Martin Hanus.

Lokaty: 1. Slavícin 49, 2. Opawa B 45, 3. Frydlant 45,... 9. Bogumin 34, 10. Dziecímorowice 31, 11. Hawierzów 31 pkt. Jutro: Hawierzów –

Slavícin (10.15), Bruntal – Bogumin, Szumperk – Dziecímorowice (16.30).

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

Haj – Cz. Cieszyn 5:1 (dla gości: Vlachovič), Datynie Dolne – St. Biela 2:2 (Marek, Kodenko – Kožík, Dziža), Oldrzychów – L. Piotrowice 4:2 (dla gości: Ostáš, Hanusek), Frenszat – Czeladna 7:1, Karmiów – Bilowec 2:3, Polanka – P. Polom 3:1, Břidličná – Szonów 3:2, Bruszperek – Hlubina 4:2. **Lokaty:** 1. Frenszat 58, 2. Polanka 53, 3. Břidličná 45,... 6. Cz. Cieszyn 38, 8. Piotrowice 37, 14. Datynie Dolne 20 pkt.

IA KLASA – gr. B

Stonawa – Wracimów 0:2, Luczina – Bystrzyca 0:1 (Kantor), St. Miasto – Sl. Orłowa 1:1 (Němec – Mleziva), Dobra – Šmilowice 1:3 (Gryžboň – Baron 2, Przyczko), Hrabowa – Olbrachcice 1:4 (Krocker – Kubiena 2, Vagner, Ho-vúrka), Libhošť – Jablonków 3:1 (dla gości: Raszka), Dobratice – Jistebník 2:1. **Lokaty:** 1. Bystrzyca 52, 2. Stonawa 40, 3. Wracimów 37, 4. Orłowa 33, 5. Jablonków 29,... 7. Olbrachcice 28, 14. Šmilowice 16 pkt.

IB KLASA – gr. C

Oldrzychowice – Wędrzyňa 1:4 (Cien-ciala – Lasota 3, Mitranga), Lutynia Dolna – Inter Piotrowice 4:4 (N. Pe-

cha 2, Pěgřim, samob. – Czyž 3, Ferber), Wacławowice – Nydek 1:1 (Žižka – Mazurek), Sedliščec – Toszonowice 7:0, Mosty k. Jablonkowa – Gnojnik 3:2 (Kolář 2, F. Turek – Walica, Zabelka), Záblocie – Sucha Górna 2:1 (Pílich, Skokan – Jaworek), Wierzniowice – L. Piotrowice B 2:0 (Górník, Wojtas). **Lokaty:** 1. Wierzniowice 43, 2. Záblocie 41, 3. Lutynia Dolna 37 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

G. Błędowice – F. Orłowa 0:1, G. Hawierzów – V. Bogumin 3:1, Žuków G. – TJ Pietwałd 1:2, Sn Hawierzów – B. Rychwałd 4:1, Sj Pietwałd – L. Łąki 1:3, Cierlicko – Dąbrowa 1:0. **Lokaty:** 1. TJ Pietwałd 44, 2. F. Orłowa 34, 3. Žuków G. 33 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Kozłowice – Piosiek 2:0, Niebory – Gródek 2:3, Starzicz – Bukowice 6:0. **Lokaty:** 1. Kozłowice 40, 2. Liszkowice 37, 3. Starzicz 34 pkt.

RP FRYDEK-MISTEK

Milílików – Wojkowice 12:1, Šmilowice – Pržno 0:3, Kuňczyce p. O. – Nawsie 1:2. **Lokaty:** 1. Milílików 52, 2. Pržno 49, 3. Janowice 33 pkt. Jutro (17:00): Nawsie – Kuňczyce p. O., Wojkowice – Milílików, Pržno – Šmilowice. (jb)



Zawsze bardziej od urody interesował mnie poziom sportowy

Wojciech Fibak, najsynniejszy polski tenisista

KAMIL MAJCHRZAK, TRIUMFATOR TURNIEJU PROSPERITA OPEN, DLA »GŁOSU«:

W Ostrawie czułem się jak w Polsce

Kamil Majchrzak w wielkim stylu zwyciężył w tenisowym turnieju klasy Challenger ATP, Prosperita Open w Ostrawie. W niedzielnym finale polski tenisista stracił z Włochem Sinnerem tylko jednego gema i po 60 minutach radował się z drugiego triumfu w tym sezonie. Poprzednio zwyciężył w St. Brieuc. – Celuję w tym sezonie do czołowej 100 rankingu ATP. To jeden z kroków, które trzeba wykonać, żeby zadomowić się w gronie elity – powiedział w rozmowie z „Głosem” Majchrzak.

Janusz Bittmar

Gratuluję zwycięstwa. Po weekendzie awansowałeś na 115. miejsce w rankingu ATP. Setka coraz bliżej...

– Jestem zadowolony, bo rzeczywistość tu w Ostrawie przerosła najśmielsze oczekiwania. Czułem się świetnie pod każdym względem. Masz rację, że setka coraz bliżej, ale im bliżej celu, tym robi się goręcej. Liczenie punktów w rankingu to zadanie dla was, dziennikarzy i statystyków. Ja skupiam się na swojej grze i jeśli dalej będę grał tak, jak na tym turnieju w Ostrawie, to mogę być spokojny o losy sezonu.

Wojciech Fibak, były znakomity polski tenisista, powiedział o tobie, że masz talent od Boga. Ważne tylko, żeby go w odpowiedni sposób wykorzystać. Cieszysz się z tej rekomendacji?

– Pracuję w pocie czoła, żeby talent wykorzystać jak najlepiej. To wszystko nie bierze się tylko z talentu, bo talent to nie wiem, ile dokładnie procent, to mądrzejsi ode mnie wyliczają. Do talentu trzeba dołożyć ciężką pracę. Musisz być przygotowany fizycznie i mentalnie do rywalizacji z najlepszymi. Przeobrażam swoją grę od kilku miesięcy. Jest coraz lepiej i niech ta passa trwa jak najdłużej.

W polskim męskim tenisie zrobiło się ostatnio bardzo ciekawie. Hubert Hurkacz zadomowił się w czołowej 100 rankingu, twoja gra też napawa optymizmem. Myślisz, że nadchodzą lepsze czasy?

– Mam nadzieję, że tak. Hubert Hurkacz gra coraz lepiej, co wynika też z faktu, że regularnie uczestniczy w dużych turniejach (dziś polski tenisista zagra w 1. rundzie prestiżowego turnieju ATP w Madrycie – przyp. JB). Pomogły mu zwycięstwa w turniejach rangi Challenger, w których ja się obecnie moczuję z rywalami. Każdy zawodnik musi przejść ten etap, uzbroić się w cierpliwość i czekać na swoją okazję. Dla mnie ważne, że wygrywam coraz trudniejsze mecze z coraz lepszymi zawodnikami. W finale w Ostrawie poszło mi gładko z młodzieżkiem Włochem Jannikiem Sinnerem, ale znacznie trudniejszy był dla mnie półfinałowy pojedynek z Lloydem Harrisem z RPA, najwyżej rozstawionym tenisistą w tym turnieju.

W półfinale o zwycięstwie zdecydowały dwa tie breaki. W dru-gim dosłownie zmartwychwstałeś, bo rywal miał trzy piłki setowe...

– Drugiego seta powiniem był wygrać już dużo wcześniej. Po bardzo trudnym pierwszym secie, w którym wróciłem jak to się mówi z dalekiej podróży, w drugim prowadziłem już 2:0 i szkoda, że pozwoliłem Harrisowi wrócić do meczu.

Maratoński sukces Polskiego Gimnazjum

Sztafeta złożona z uczniów Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie wywalczyła w weekend świetne trzecie miejsce w Praskim Maratonie. Nad Weltawą nasi sportowcy zaprezentowali się w roli zwycięzców wojewódzkiego eliminacji.

W ramach juniorskiego maratona na trasie w stolicy RC rywalizowało 34 ekip szkolnych. Ze zwycięstwa radowała się drużyna Gimnazjum Sportowego w Pilźnie, drugie miejsce przypadło Gimnazjum Jilemnic. Czas zwycięskiej ekipy wynosił na mecie 2:31:20, wynik Polskiego Gimnazjum – 2:35:47. Cztery mi-

nuty różnicy to w maratonie minimalna strata. Wszyscy medalisci z Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie są członkami tamtejszego Klubu Sportowego Gimpel.

To największy sukces od wielu lat w tak dużej imprezie – powiedział „Głowski” Jerzy Gąsior, nauczyciel wychowania fizycznego w Polskim Gimnazjum. – W poprzednich latach nie udało nam się wywalczyć miejsca na podium. Zajmowaliśmy ósmą, dziewiątą lokatę i dopiero w tym roku wszystko wypadło. Wielkie gratulacje dla całej ekipy.



• Kamil Majchrzak na korcie centralnym w Ostrawie. Fot. JANUSZ BITTMAR

Przy stanie 5:4 znów popełniłem błąd, doprowadzając spotkanie do drugiego tie breaku. Zwycięzca jest jednak ten, który wygrywa ostatnią piłkę. Szybko zapomnę więc o nerwowości, trzech obronionych piłkach setowych. W głowie pozostanie zwycięstwo po strasznym napiętym, zaciętym spotkaniu z klasowym przeciwnikiem.

Jakie wrażenie zrobiła na tobie Ostrawa? Jesteś tu po raz pierwszy?

– Pierwszy raz jestem w Ostrawie, ale czuję się, jak gdybym był w Polsce. Bardzo się cieszę, że wielu ludzi przyjechało mnie wspierać.

Polski doping uskrzydlił mnie w kluczowych momentach. Do Ostrawy zabrałem całą rodzinę i cieszę się, że wspólnie możemy celebrować ten sukces.

Zdradź ci tajemnicę. Na tutejszych kortach regularnie trenuje wiele polskich dzieci. Klub SC Ostrawa celuje również w polskie rodziny z okolicznych gmin i miast po polskiej stronie.

– A to niespodzianka. Nie wiedziałem o tym. Poza świetnym zapleczem do gry w tenisa, o którym mogłem się przekonać na własnej skórze, bliskość granicy jest pewnie największym atutem.



Fot. ARC KS Gimpel

Nelly Michopulu, Tobiasz Solowski, Michał Gaura, Dawid Foltaczny, Mateusz Klimek, Mariusz

Gociek, Adam Nieslanik, Sebastian Holess; opiekun drużyny: Kazimierz Gaura. (jb)

W SKRÓCIE

ODLICZANIE DO HOKEJOWYCH MŚ ELITY. W rozpoczynających się jutro hokejowych mistrzostwach świata elity w barwach reprezentacji RC nie zabraknie również członków złotej trzydniowej drużyny z finału Tipsport Ekstraligi – obrońcy Davida Musíla i bramkarza Šimona Hrubca. W kadrze trenera Miloša Říhy znajduje się również nowy nabytek Stalowników Trzyniec, golkipier Patrik Bartošák. Czempionat w terminie od 10 do 26 maja zakończy na Słowacji – w Bratysławie i Koszycach. Czesi na pierwszy ogień zmierzają w piątek ze Szwecją. Kolejnymi rywalami w grupie B będą w Bratysławie: Norwegia, Rosja, Łotwa, Włochy, Austria i Szwajcaria.

TOMASZ RYŁKO AUTOREM HYMNÓW DLA PARA HOKEISTÓW. W Ostrawie zakończyły się mistrzostwa świata w para hokeju. Ze złotym medalem wracają Amerykanie. Czesi zajęli najmniej lubiane czwarte miejsce. Oficjalny hymn mistrzostw, a zarazem międzynarodowy hymn para hokeja skomponował Tomasz Ryłko z Czeskiego Cieszyna. Rockowej piosenki można posłuchać pod adresem internetowym: https://soundcloud.com/axitonemusic/bandit-project-heroes.

GRACJA ORŁOWA: ANNA Plich-ta tuż za podium. Włoszka Marta Bastianelli została triumfatorką międzynarodowego wyścigu kolarskiego pań Gracja Orłowa 2019. Trzecia zawodniczka tegorocznego rankingu UCI wyprzedziła w klasyfikacji generalnej Julie van de Velde (Belgia) i Marię Nowolodską (Rosja). Tuż za podium, na czwartym miejscu, została sklasyfikowana Polka Anna Plichta. Wicemistrzyni Polski w kolarstwie szosowym straciła do zwyciężczyni ponad pięć minut.

POLAK W PARIS ST. GERMAIN. A to niespodzianka! 19-letni bramkarz Marcin Bułka związał się z jednym z najbogatszych piłkarskich klubów świata, Paris St. Germain. Młody polski golkipier przechodzi do Paryża za darmo z Chelsea Londyn. Jak podaje „Przełąd Sportowy”, Bułka w Paryżu miałby rywalizować o miejsce w bramce z Alphonse'em Arelą, Sebastianem Cibois oraz 41-letnią legendą futbolu, Gianluigim Buffonem. 19-letni Polak jest pochodzącym z Plocka wychowankiem FCB Escola Varsovia.

DOBRA MINA DO ZEEJ GRY. Robert Kubica ustosunkował się do słabej postawy teamu Williams w tegorocznym sezonie Formuły 1. – Może to zabrzmieć dziwnie, ale będąc z tytu, wciąż mam frajdę. Prawdopodobnie dlatego, że nie było mnie tu przez długi czas. Wiem, że mamy problemy i jesteśmy wolni, a wyścigi są ciężkie, ale dają mi radość – powiedział Polak na łamach oficjalnej strony Formuły 1. – Wiem, skąd przyszedłem i czego dokonałem, aby się tu znaleźć. Nie było łatwo. Czasami nawet w ciężkich sytuacjach znajdujesz pozytyw, choć dla większości ludzi nie jest to łatwe zadanie. Muszę się upewnić, że poprawiam się jako kierowca. Wiele się nauczyłem. Teraz muszę się postarać budować większą prędkość w sobie i poprawić się. Na to czekam z niecierpliwością. (jb)

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA - HAWIERZÓW: Tango (7, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW - Centrum: Dumbo (7, 8, godz. 16.00); LOVENÍ (7, 8, godz. 19.00); Alita (7, 8, godz. 20.00); Miłość w Seattle (8, godz. 17.30); Teroristka (9, godz. 17.30); Sněží! (9, godz. 19.00); Trhlina (9, godz. 20.00); KARWINA - Centrum: After (7, godz. 17.45); Hellboy (7, godz. 20.00); Léto s gentlemanem (8, godz. 15.00); Mišková 2-óh w Nowym Jorku (8, godz. 17.30); Toplevelisko. Klátwa La Llorony (8, godz. 20.00); Miłość w Seattle (9, godz. 17.30); The Beach Bum (9, godz. 18.00); Pokemon Detective Pikachu (9, godz. 20.00); TRZYNIĘC - Kosmos: Věrní nevěrní (7, 8, godz. 17.30); Avengers (7, godz. 19.00); 8, godz. 14.00); High Life (8, godz. 20.00); Pokemon Detective Pikachu (9, godz. 17.30); Trhlina (9, godz. 17.30); JABLONKÓW: Asteriks i Obeliks: Tajemnica magicy nowego wywaru (8, godz. 17.00); CZ. CIESZYŃ - Central: Habermannův mlýn (8, godz. 17.30); Ostřirny

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz. RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzę” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

CIERLICKO - Macierz Szkolna, Polska Szkoła i Przedszkole z Cierlicka oraz MK PZKO w Cierlicku - Kościelcu zapraszają do szkoły i ogrodu szkolnego w sobotę 11. 5. od godz. 15.00 na Festyn Ogrodowy z okazji Święta Flagi. W programie występ dzieci, wystawa „Adam Mickiewicz: Z myślą o Ojczyźnie” oraz biało-czerwone niespodzianki. Zapraszamy wszystkich sympatyków. Kluby Kobiet i Seniora Cierlicko-Centrum, Kościelec, Stanisławice i Grodziszcz zapraszają swych członków na spotkanie klubowe

w czwartek 9. 5. o godz. 16.00 do Domu Polskiego na Kościelcu. LUTYNIA DOLNA - Dyrkcja, gro no pedagogiczne, Rada Rodziców oraz uczniowie Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania zapraszają na uroczystość z okazji jubileuszu 90-lecia Przedszkola „Tęczowy Ogród”, która odbędzie się 11. 5. o godz. 15.00 w kierunku centrum wsi. Przejdziemy koło zamku oraz okragłej wieży (hlaska) i podążymy w kierunku Olbrachcic, koło drewnianego kościółka, a wycieczkę zakończymy w olbrachcim browarze. Trasa łatwa, o dlugości około 12 km. Odjazd pociągów w kierunku Kocobęda: z Trzyńca o godz. 7.26, z Cz. Cieszyna o godz. 7.45, z Hawierzowa o godz. 7.46, z Karwiny o godz. 8.00. Wycieczkę prowadzi Wanda Vampolova tel. 732 731 214. TURYSTYCZNY KLUB KOLARSKI PTTK „ONDRASZEK” - Zaprasza 12. 5. na wycieczkę rowerową pt. „Tatra - nie piwo, lecz muzeum samochodów”. Zbiórka o godz. 7.15 na dworcu kolejowym w Cz. Cieszynie. Odjazd pociągu o godz. 7.41 do Frydka-Mistka. Trasa: Frydek - Mistek - Hukwałdy - Koprzywnica (ok. 60 km). Zwiedzanie zamku w Hukwałdach (90 kc) i muzeum Techniki przejdziemy na prawy brzeg Olzy i

cieczkę prowadzi Przdownik Turystki Kolarskiej A. Sorkowicz. WĘDRYŃIA - Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się w wtorek 7. 5. o godz. 15.00 w „Czytelni”. W programie projekcja filmu dokumentalnego „Polski sport na Zaozliu”. W dniu 6 maja 2019 minęła 5. rocznica smierci naszego Kochanego

W dniu 9 maja 2019 minie 3. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił

OFERTY

POLSKA Łądek-Zdrój „Śląskie Baden Baden” 14. 7.-21. 7. w cenie pełne wyżywienie, zabiegi, wstęp na basen z termalną wodą, wycieczka po Kłodzku, autokar z Jablonkova, Trzyńca, Czeskiego Cieszyna, Hawierzowa i Ostrawy. www.benfica.cz, tel. 558 331 959. GL-267

CZYSZCZENIE I MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. www.nater-strech.cz. Tel. 776 051 335. GL-200

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu - zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-036

OFERTY PRACY

POLSKIE GIMNAZJUM IM. J. SŁOWACKIEGO w Cz. Cieszynie przyjmiemy od 1. 9. 2019 na skrócony etat nauczyciela chemii. Warunkiem jest znajomość języka polskiego i czeskiego. Kontakt: tel. +420 604 859 677 albo e-mail: info@gympol.cz. GL-266

ZAPISY

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Dyrkcja PSP ogłasza na rok 2019/2020 zapisy do przedszkola w dniach 13. 5. w godz. 9.00-16.00 oraz 14. 5. w godz. 9.00-12.00. Prosimy zabrać dowód osobisty lub paszport rodziców oraz akt urodzenia dziecka.

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY, Osvobození 1639/43, Karwina: do 8. 5. wystawa pt. „212 - 20 lat grupy twórczej”. Wystawa czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00, wt, czt: w godz. 9.00-19.00.

MUZEUŃ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jablonkowie, Atrykum Mariacki 14: do 29. 3. 2020 wystawa pt. „Walasi na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztaćie, Rynek Masaryka 10: do 31. 7. wystawa obrazków na szklee. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00; nie: w godz. 13.00-17.00.



Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO w Błędowicach zapraszają 15 maja o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO oraz 29 maja o godz. 15.00 na smażenie jajecznic

Klub Seniora „Przyjaźń” zaprasza na spotkanie w poniedziałek 13 maja o godz. 17.00. Spotykamy się w Domu Polskim PZKO w Karwinie-Frysztaćie

ŻYCZENIA

Dzisiaj, dnia 7 maja, obchodzi swój piękny jubileusz życiowy nasza Kochana inż. HALINA GAWLAS z Rychwałdu Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, zadowolenia, pogody ducha i optymizmu składa najbliższa rodzina. GL-245

WSPOMNIENIA

Dzisiaj obchodziliby 75. urodziny nasza Kochana Mamusia śp. DANUTA CHMIELOWA zaś w lipcu minie 10. rocznica, kiedy na zawsze ucichło Jej serce. Z miłością i szcunkiem wspominając córki z rodzinami. GL-256

Lata upływają, lecz serca najbliższych nie zapominają. Dnia 6 maja 2019 minęła 5. rocznica smierci naszego Kochanego śp. LEONARDA KOZOKA z Karwiny-Rajū Z miłością i szcunkiem wspominając żona i dzieci z rodzinami. GL-270

Gdy wiosna zakwitła kwiatem, ty pożegnałeś się z tym światem, i nocą, gdy rozjaśnił dzień, tyś rozpoczął swój wieczny sen. W dniu 9 maja 2019 minie 3. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił śp. JAN TOMANEK Z miłością i wdzięcznością za to, kim dla nas był, wspominając żona Erika, syn Janusz i córka Danuta z rodzinami. GL-268

NEKROLOGI

W niedziele 5 maja 2019, po ciężkiej chorobie, przeżywszy 81 lat, pokornie odszedł do swego Zbawiciela ks. STANISŁAW JOCHYMEK rodak z Jablonkowa, który przez 57 lat pełnił posługę kapłańską w Karwinie, a przez pewien okres był też proboszczem w Stonawie, Łąkach i Piotrowicach. Msza święta dziękczynna za Jego życie odbędzie w piątek 10. 5. 2019 o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Karwinie-Frysztaćie, po czym ciało Zmarłego odprowadzimy na cmentarz w Karwinie-Mizerowie, gdzie będzie oczekiwana chwały Zmarłych wstania. Karwińscy księża wraz z całą wspólnotą parafialną. GL-274

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym za złożone wyrazy współczucia, za wieńce, kwiaty i za liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej śp. mgr Alicji BARTULCOWEJ Szczególne słowa podziękowania przekazujemy pastorowi mgr. Vladislawowi Szkanderze za dostojne przeprowadzenie obrzędów pogrzebowego, organistce Urszuli Volnej za oprawę muzyczną oraz chórowi „Zaozlie” z Orłowej-Lutyni za upiększenie uroczystości żalobnej wzszechającymi pieśniami. Słowa podziękowania kierujemy też do Leona Kasprzaka za wspomnienia o działalności Drogiej Zmarłej w Kole PZKO w Orłowej-Mieście. Zasmuconna rodzina. RK-063

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 6 maja

Table with 3 columns: Location, Value, Reference Value. Locations: Czeski Cieszyn, Hawierzów, Karwina, Rychwałd, Trzyniec, Wierzniowice. Values range from 11.6 to 16.2.

PROGRAM TV

WTOREK 7 MAJA

TVC 1 5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Królewskie igraszki (film) 11.30 AZ kwiz 12.00 Poludniowiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.25 Kocham cię (film) 15.05 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podrozomonia 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Ciemnoniebieski świat (film) 21.50 Columbo (s.) 23.30 Taggart (s.) 0.20 AZ kwiz. TVC 2 5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.50 Wielkie wędrówki zwierząt 10.40 Królestwo natury 11.10 Z kucharzem dookoła świata 12.05 Opuścić Angkor 12.40 Tajemnice domu życia 13.05 Nie poddawaj się 14.00 Chcesz je? 14.05 24 godziny praskiego metro 14.35 Odkryte tajemnice piramidy Cheopsa 15.30 Historia Egiptu 16.20 Dzieci Hitlera 17.15 Rzeka Nahanni 18.00 Zegarmistrzowie 18.45 Wieczorynka 18.55 Przez ucho igielne 19.20 Surowe domy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Skrzydła wojny 20.50 Gustav Frištenský 21.45 Wszyscy moi bliscy (film) 23.25 Wiktorii (s.) 1.00 Czy kobiety są bardziej namięte? NOVA 5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.55 Spece (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Poludniowe wiadomości 12.35 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.15 Mentalista (s.) 16.05 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.40 Weekend 22.35 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.30 Bez śladu (s.) 0.20 Mentalista (s.). PRIMA 6.15 Ninjago (s. anim.) 6.40 My Little Pony (s. anim.) 7.25 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Kandydaci na miłość (film) 12.15 Poludniowe wiadomości 12.30 Policja Hamburg (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Rodzina Krejzów (s.) 21.35 Wydział zabójstw (s.) 22.50 Top Star magazyn 23.30 Policja w akcji 0.30 Komisarz Rex (s.).

czy chłopak? (film) 1.30 Ciekawostki z regionów. TVC 2 6.00 Jeden dzień z tramwajem T3 6.25 Przedstawienie kandydatów do Parlamentu Europejskiego 6.50 Folklorika 7.15 Sprawa dla ombudsmanki 7.45 Granica w sercu 8.10 Nosorożec 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Nowa Zelandia 9.50 Klucz 10.20 Góry magiczne 10.40 Szkoda miłości 11.20 Praskie powstanie w maju 1945 11.20 Szpitalo polonizce trzeciej rzeszy 12.55 Bylo ich 640 tysięcy... 13.30 Wieczna sława 14.55 Żołnierze spod Sokolova 15.55 Piękło na ziemi 16.50 Gustav Frištenský 17.45 Niebo nad Europą 18.45 Wieczorynka 18.56 Przedstawienie kandydatów do Parlamentu Europejskiego 19.20 Turcja - brama Orientu 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po Bhutanie 21.30 Zegarmistrzowie 22.15 Odkryte skarby 23.00 W imię ojczyzny (s.) 0.00 Sprawa Kettering (s.) 0.55 W potrzasku (s.).

POLECAMY



Ciemnoniebieski świat Wtorek 7 maja, godz. 20.00, TVC 1



Żelary Środa 8 maja, godz. 20.00, TVC 1



Historia Wieży Eiffla Wtorek 7 maja, godz. 16.30, TVC 2

NOVA 6.00 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.20 Scooby-Doo i WWE: Potworny wyścig (film anim.) 7.40 O żywej wodzie (bajka) 8.55 Trzeci hak dla Kocoura (film) 10.35 Śmierć pięknych saren (film) 12.10 Ducháček to załatwi (film) 14.00 Jak się pozbyć narzeczonej kandydatów do Parlamentu Europejskiego 16.00 Spotkanie w lipcu (film) 17.25 O o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Kobiety w więzieniu 21.25 MasterChef Czechy 22.50 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.40 Bez śladu (s.) 0.40 Ducháček to załatwi (film).

POLECAMY

Porozmawiają o Zaozliu Helena Legowicz, prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w RC. Izabela Kapias, aktorka, dyrektorka Czesko-Polskiej Izby Handlowej, a także Renata Czader, dyrektor Stowarzyszenia Rodzin Niepełnosprawnych Dzieci „Nigdy nie jesteś sam”, będą gościmi kolejnej edycji talk show Izabeli Wałaskiej „Zaozlie potrafi”. Impreza rozpocznie się w piątek 10 maja o godz. 18.00 w ośrodku kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Jak zapewniają organizatorzy, goście talk show tym razem mogą się zjawić z dziećmi. Gospodarze imprezy zapewnią bowiem najmłodszemu opiekę. Dzieci (w wieku 7-15 lat) będą mogły wziąć udział w warsztatach malarskich prowadzonych przez Barbarę Kowalczyk, natomiast młodzież będzie miała okazję porysować dla przyjemności. Spotkaniu będzie towarzyszyła mini-wystawa zdjęć artystycznych oraz prezentacja dziecięcych obrazów. Z kolei w programie artystycznym zaprezentują się grupa muzyczna Nonet, formacja taneczna dzieci z cieskocieszyńskiej podstawówki pod kierownictwem Marii Szymanik oraz Iza i Ela Bolek. Bilety w cenie 100 koron (50 koron dzieci) można zarezerwować: zaozlie.potrafi@gmail.com lub 777-808-933. Wszelkie informacje na temat imprezy dostępne są na stronie www.zaozliepotrafi.cz oraz na profilu Zaozlie Potrafi na Facebooku.



66. DZIEŃ OSZEŁDY 66. DEN OSZEŁDY DOM PZKO Niebory AREÁL PZKO w Neborech Sobota 11. 5. 2019 / 15.00 - 24.00 Program: Dzieci przedszkola w Nieborach, Dzieci przedszkola w Ropiczy, Dzieci szkoły podstawowej w Nieborach, ChM Godulan-Ropica, ChM Hutník, ZPIT Suszanie, ZR Dudoski z Jasienicy (PL), Kapela Capkovi z Skaliteho (SK), BC/DD - Wiewiór z Czerwonymi Gitarami, DJ BB Group

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępcza redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Kozdoń, kozdo@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dąbkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makietki: Jacek Utiko • Telefon: sekretariat@centralesk.pl 558 731 766, e-mail: info@glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšánská 38-9, 225 99 Praha 3, Zamowienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo-prstc@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolorpart: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s., Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



RYS. MAGIEJ MACIEJEWIAK

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

- może być żołnierski lub więzienny
- miasto w USA, w stanie Kalifornia
- reakcje ruchowe zwierząt
- zgrany zespół ludzi lub drużyna sportowa

Wyrazy trudne lub mniej znane:
IRVINE

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

- Cd dla chemika
- rzymska bogini świtu lub „rewolucyjny” krążownik
- hrabstwo w Wielkiej Brytanii
- arena zapasników

Wyrazy trudne lub mniej znane:
DORSET

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

NASI DZIAŁACZE

RENATA POŁOK

Choć pochodzę z Gródka, to przez większość mojego życia włączam się w działalność społeczną w Bystrzycy. Jestem jedną z wychowanek tutejszego zespołu folklorystycznego – moi rodzice zakładali go w 1984 roku – i pierwszym dzieckiem zespołowym „Bystrzycy”.

Aktualnie na zespół patrzę już z pozycji jego kierownika (od 2 lat razem z Ewą i Michałem Nemcami). Prowadzę próby przygotowawcze we wtorki i teraz to ja czerpię od moich podopiecznych energię. To jest niesamowite uczucie, kiedy się kogoś czegoś nauczy. Stanowi to siłę napędową do dalszego działania. Zawsze byłam na ich miejscu, a teraz nawet sobie mówię: „to są ci moi młodzi!”. Dlaczego przeszedłam na tę drugą stronę? Myślę, że to się zaczęło, kiedy byłam w gimnazjum. Z koleżanką prowadziłyśmy w bystrzyckim Domu Dzieci i Młodzieży kółko taneczne. Od tamtej pory zaczęła mnie interesować choreografia i kierowanie grupą.

Jeśli zaś chodzi o moją działalność pozazespołową, to wszystko zaczęło się wraz z moją edukacją od 6. klasy w PSP w Bystrzycy. Wstąpiłam do harcerstwa, tańczyłam w „Łączce” i śpiewałam w chórze „Crescendo”. Do dziś udzielam się w bystrzyckim Klubie Młodych „Gróń”. Trafia tam większość młodzieży kończącej tutejszą podstawówkę. Organizujemy „Hawaii Party”, klubturnieje, pomagamy przy Złotach. MK PZKO w Bystrzycy daje wiele możliwości do działania młodzieży, a od nowego roku jestem też członkiem zarządu. W Kole zajmuję się również pisaniem projektów.

Przekazywanie młodym pokoleniom pałeczki jest bardzo trudne. Kiedyś pole do działania nie było tak szerokie jak dziś, kiedy wszystkiego jest dużo i jest większa dostępność. Dzieci dziś rzadziej wybierają folklor, myślę, że trudniej jest im też działać w grupie. Generalnie jednak to „coś” się wynosi z domu. Na Zaolziu tak to już działa, że jak ktoś coś robi, to jest aktywny od razu na wielu polach. (szb)



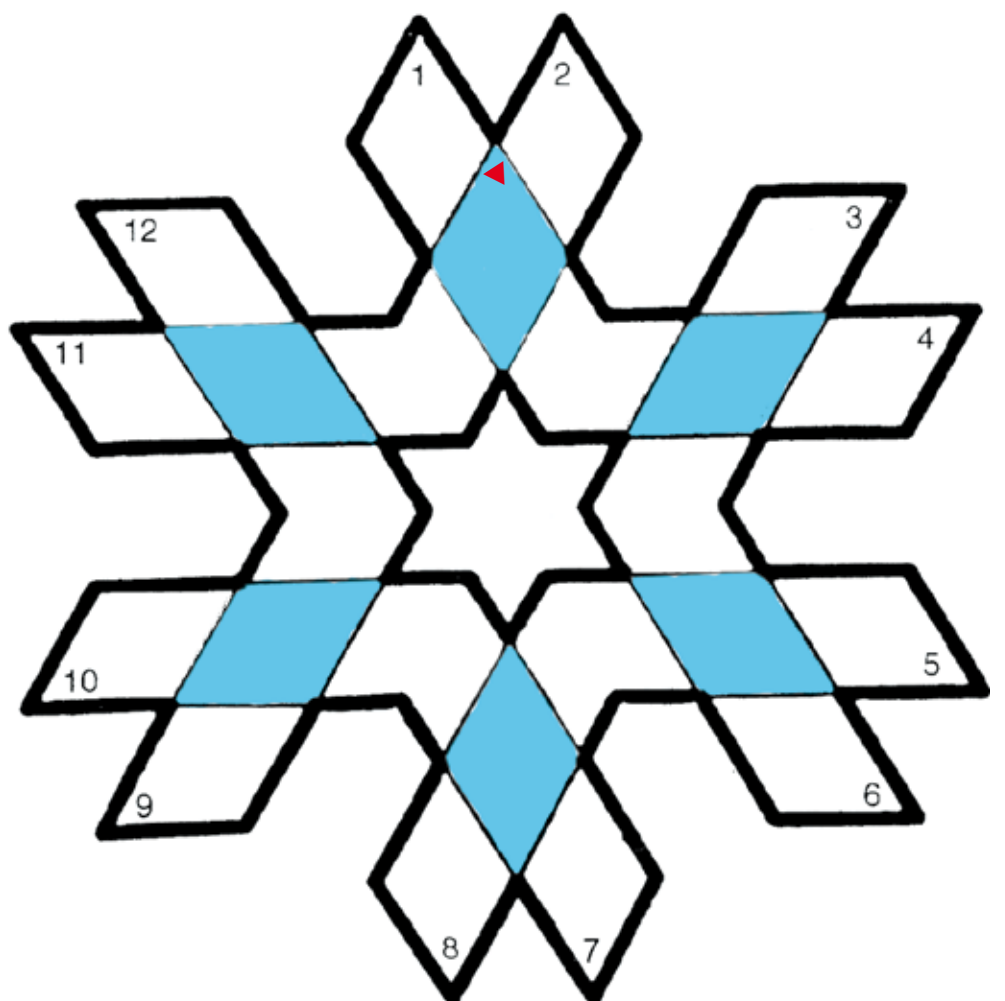
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie fraszki Jana Sztudyngera: „Wilki wśród baranów, głoszą równość...”

- 1.-4. psikusy, figle, żarty
- 3.-6. brat Prometeusza lub zbiór map
- 5.-8. moczary, grzęzawisko
- 7.-10. wieś w województwie śląskim, w powiecie gliwickim
- 9.-12. Butrym Beznogi, postać z „Potopu”
- 11.-2. odgłos lecącej strzały lub kuli

Wyrazy trudne lub mniej znane:
JÓZWA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 17 maja 2019 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 23 kwietnia 2019 otrzymuje **Rudolf Gajdzica z Trzyńca**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu I z 23 kwietnia:
1. ARAS 2. RONDO 3. ADMIN 4. SONG
Rozwiązanie minikwadratu II z 23 kwietnia:
1. DRUT 2. RYBKA 3. UKŁON 4. TANI
Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 23 kwietnia: GŁOWY